

Kodiaki dla Holandii i Szwecji

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 6 grudnia 2007

Według holenderskiej prasy do końca tego roku Holandia i Szwecja zamówią czołgi inżynieryjne Kodiak (Pionierpanzer 3) niemieckiego Rheinmetall Landsysteme. Holendrzy chcą kupić 10 pojazdów za 75 mln Euro.

Pionierpanzer 3, oparty na podwoziu Leopard-2 został opracowany w 2003. Kodiak, to

Holendrzy chcą wykorzystać 10 podwozi swoich Leopardów 2 z nadwyżek mobilizacyjnych do zabudowy specjalnej. Kontrakt będzie obejmował dostawę 10 pojazdów w wersji podstawowej oraz 7 zestawów do rozminowywania i 5 zestawów z dodatkowymi urządzeniami inżynieryjnymi, jak również dokumentację i wstępne szkolenie załóg.

Spodziewana wartość kontraktu to 75,5 mln Euro (w tym 19% VAT), z czego 69,1 mln przypadnie na bezpośredni zakup Kodiaków, a 7,4 mln na pakiet części zamiennych i dodatkowe wyposażenie. Spodziewany, roczny koszt utrzymania 10 czołgów inżynieryjnych szacowany jest na 1,3 mln Euro.

Obecnie Holendrzy wykorzystują 14 czołgów inżynieryjnych opartych o podwozie czołgów Leopard 1. Ich służba miała skończyć się w 2008. przedłużanie się procesu pozyskania ich następców wymusi dodatkowe remonty, które mają je utrzymać w ruchu do 2012.

Przedstawiciele holenderskich władz chcą połączyć zakup swoich Kodiaków z podobnym procesem finalizowanym w Szwecji, co ma doprowadzić do obniżenia kosztów.

Gdyby doszło do podpisania kontraktu, byłoby to drugie zamówienia eksportowe na czołgi inżynieryjne Kodiak. Wcześniej, w styczniu na ich zakup zdecydowała się Szwajcaria, która od 2009 zacznie otrzymywać pierwsze z 12 zamówionych pojazdów. Ich podwozia również będą pochodziły z nadwyżek czołgów Leopard-2 (Pz87). Koszt programu to 76 mln Euro. Głównym wykonawcą jest miejscowy RUAG Land System, ściśle współpracując z Rheinmetallem (odpowiedzialnym za dostawy pojazdów).

Niemcy liczą, że Kodiak trafi do wszystkich państw wykorzystujących czołgi rodziny Leopard-2.



Pionierpanzer 3, oparty na podwoziu Leoparda-2 został opracowany w 2003. Kodiak, to nazwa handlowa wersji eksportowych. W poprzednich latach Kodiaki przeszły szereg testów w kilku krajach, w tym w Holandii i Szwecji (w warunkach zimowych). Dzięki uniwersalnemu wyposażeniu mogą całą paletę prac inżynieryjnych, a także służyć do wytyczania przejść w polach minowych / Zdjęcie: Rheinmetall Land Systeme

Holendrzy chcą wykorzystać 10 podwozi swoich Leopardów 2 z nadwyżek mobilizacyjnych do zabudowy specjalnej. Kontrakt będzie obejmował dostawę 10 pojazdów w wersji podstawowej oraz 7 zestawów do rozminowywania i 5 zestawów z dodatkowymi urządzeniami inżynieryjnymi, jak również dokumentację i wstępne szkolenie załóg.

Spodziewana wartość kontraktu to 75,5 mln Euro (w tym 19% VAT), z czego 69,1 mln przypadnie na bezpośredni zakup Kodiaków, a 7,4 mln na pakiet części zamiennych i dodatkowe wyposażenie. Spodziewany, roczny koszt utrzymania 10 czołgów inżynieryjnych szacowany jest na 1,3 mln Euro.

Obecnie Holendrzy wykorzystują 14 czołgów inżynieryjnych opartych o podwozie czołgów Leopard 1. Ich służba miała skończyć się w 2008. przedłużanie się procesu pozyskania ich następców wymusi dodatkowe remonty, które mają je utrzymać w ruchu do 2012.

Przedstawiciele holenderskich władz chcą połączyć zakup swoich Kodiaków z podobnym procesem finalizowanym w Szwecji, co ma doprowadzić do obniżenia kosztów.

Gdyby doszło do podpisania kontraktu, byłoby to drugie zamówienia eksportowe na czołgi inżynieryjne Kodiak. Wcześniej, w styczniu na ich zakup zdecydowała się Szwajcaria, która od 2009 zacznie otrzymywać pierwsze z 12 zamówionych pojazdów. Ich podwozia również będą pochodziły z nadwyżek czołgów Leopard-2 (Pz87). Koszt programu to 76 mln Euro. Głównym wykonawcą jest miejscowy RUAG Land System, ściśle współpracując z Rheinmetallem (odpowiedzialnym za dostawy pojazdów).

Niemcy liczą, że Kodiak trafi do wszystkich państw wykorzystujących czołgi rodziny Leopard-2.